

## Z KART HISTORII TWO

### czyli rzecz o zebraniu Sekcji Moralnego Wychowania Żołnierskiego Towarzystwa Wiedzy Wojskowej 27 marca 1922 r.

Zanim przejdziemy do istoty sprawy, czyli Sekcji Moralnego Wychowania Żołnierskiego – kilka słów o jej genezie. Zaczniemy zatem od posiedzenia Zarządu Głównego Towarzystwa Wiedzy Obronnej, które odbyło się 10 października 1921 r. Zarząd przyjął rezygnację gen. bryg. Mieczysława Kulińskiego, dowódcy Okręgu Generalnego Warszawa ze stanowiska prezesa.

Marszałek Józef Piłsudski, protektor i honorowy członek TWW, opiniując w końcu 1922 r. generalicję polską napisał o nim: „Bardzo chorowity i zmęczony życiem”. Owo zmęczenie prawdopodobnie było przyczyną rezygnacji i podjęcia przez Zarząd rozwiązania iście „salomonowego”. Rezygnację przyjęto. Poproszono jednak generała o zatrzymanie piastowanego stanowiska, powierzając czasowe pełnienie przewodnictwa Towarzystwem płk. Marianowi Kukielowi, członkowi Zarządu Głównego, obdarzonemu absolutnym zaufaniem gen. dyw. Władysława Sikorskiego, szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

Istotną decyzją Zarządu było także wyznaczenie kpt. dr. Kazimierza Ducha do składu redakcji „Polski Zbrojnej” z zadaniem redagowania „zasadniczych zagadnień dotyczących życia wojska i umieszczania sprawozdań [z przebiegu odczytu] i referatów, wygłaszanych w sekcjach naukowych Towarzystwa”<sup>1</sup>.

Powstanie z inicjatywy Zarządu Głównego TWW „Polski Zbrojnej”, dziennika przeznaczanego pierwotnie dla oficerów, którego redaktorem naczelnym został kpt. Remigiusz Kwiatkowski oraz utworzenie z inicjatywy gen. Wł. Sikorskiego Sekcji Moralnego Wychowania Żołnierskiego TWW, zgłoszoną przez płk. Mariana Kukieła na posiedzeniu Zarządu Głównego 22 listopada 1921 r. stwarzało szansę dwojakiego rodzaju; *dawało możliwość jawnego działania członkom Towarzystwa* oraz wpływania na całość korpusu oficerskiego.

Prezesem Sekcji został gen. Wł. Sikorski a pierwszym wiceprezesem – płk M. Kukiel. Powstała więc sytuacja dość paradoksalna jak na stosunki i zależności występujące w wojsku. Zwierzchnik bezpośredni płk. M. Kukieła zostaje prze-

---

<sup>1</sup> *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Wiedzy Wojskowej za rok 1921*, Warszawa 1922, s. 9.

wodniczącym sekcji w Towarzystwie, którego pełniącym obowiązki prezesa jest płk M. Kukiel, a ten ostatni, będąc prezesem Zarządu Głównego zostaje równocześnie wiceprezesem jednej z sekcji TWW.

Zastanówmy się (w dużym skrócie) jakie cele realizowały „Polska Zbrojna” i Sekcja Moralnego Wychowania Żołnierskiego. Cele dziennika prezentuje artykuł wstępny zamieszczony jeszcze w numerze okazowym, opublikowanym z datą 5-8 października 1921 r. a wyraźniej precyzuje nieco tylko późniejszy artykuł „Nasze cele i zadania”, którego fragment warto przytoczyć „Wojsko musi stanowić zwartą całość, karną, pełną bohaterskiego zapału, gdyż powołane zostało przez cały naród do stróżowania jego bytu niepodległego i dlatego musi wyeliminować i odgrodzić się od tych odgłosów życia własnego społeczeństwa, które mogłyby wnieść w jego szeregi rozłam i niesnaski [...]. „Polska Zbrojna”, wbrew głosom wątpiącym, ma zaszczytne zadanie deseniowania życia duchowego oficerstwa względnie współdziałania na drodze do podniesienia jego do poziomu nie ciężkiego obowiązku jedynie, lecz służby radosnej dla Ojczyzny, Narodu i Państwa”<sup>2</sup>.

Mamy więc do czynienia ze swego rodzaju manifestem proklamującym apolityczność armii, który w ówczesnych warunkach życia politycznego w Polsce, w atmosferze stałych ataków endeków na marszałka J. Piłsudskiego mógł być odczytany dość jednoznacznie – jako próba skonsolidowania armii wokół jej Naczelnego Wodza i jego najbliższych współpracowników.

Dla realizacji tak zakreślonego celu samo pismo było środkiem niewystarczającym, stąd też w tymże czasie, jak już wspominałem, z inicjatywy gen. Wł. Sikorskiego została powołana min. Sekcja Moralnego Wychowania Żołnierskiego przy Towarzystwie Wiedzy Wojskowej.

Cele Sekcji zostały określone w jej wewnętrznym regulaminie. Stwierdzał on m.in.: „Jednym z najdonioślejszych zadań, jakie ma do wypełnienia Towarzystwo Wiedzy Wojskowej, jest współdziałanie w duchowym zespoleniu i okrzepnięciu polskiego korpusu oficerskiego [...]. Korpus oficerski stać ma na straży dóbr moralnych wojska: miłości Ojczyzny i Honoru”<sup>3</sup>. Inaczej mówiąc, Sekcja ma kształtować w środowisku oficerskim jednolitą opinię w sprawach honoru i powinności stanu żołnierskiego oraz współdziałania w przygotowaniu tego korpusu do jego zadań wychowawczych.

Wszystkie sekcje działały według wskazań opracowanych przez Sekcję Warszawską. Przewodniczący Sekcji Stołecznej (gen. Wł. Sikorski) nadawał

---

<sup>2</sup> „Polska Zbrojna”, nr 42, 1921.

<sup>3</sup> „Polska Zbrojna”, nr 65, 1921.

ogólny bieg pracom odpowiednich sekcji w poszczególnych kołach Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.

Skoro mamy ogólną wiedzę i pogląd co do istoty celów i zadań Sekcji, możemy przybliżyć czytelnikowi zasygnalizowaną w temacie niniejszego artykułu rzecz o zebraniu.

W środę, 27 marca 1922 r. pod kierownictwem gen. Wł. Sikorskiego w Szkole Podchorążych w Warszawie obradowało zebranie ogólne Sekcji Warszawskiej Moralnego Wychowania Żołnierskiego, na które generał, oprócz członków Sekcji zaprosił postów i redaktorów gazet stołecznych.

Warto przypomnieć kilka nazwisk uczestników zebrania. Ich udział podkreśla bowiem rangę i znaczenie diskutowanych problemów, które zdaniem gen. Wł. Sikorskiego są „jednym z najważniejszych zagadnień jakie oczekują od nas rozwiązania w związku z przyszłością armii narodowej”<sup>4</sup>.

Zebranie prowadził, jak już wspominałem, szef Sztabu Generalnego WP, gen. Wł. Sikorski, późniejszy generał broni, Wódz Naczelny i Premier Rządu RP na emigracji. Referaty Wprowadzające do dyskusji wygłosili: „O honorze żołnierskim” – płk Gustaw Orlicz-Dreszer, Inspektor Jazdy (w 1931 r. awansowany na gen. dyw. – Inspektor Armii i Obrony Powietrznej Państwa); „Organizacja sądownictwa honorowego” – mjr Petrażycki, oficer Sztabu Generalnego WP.

W dyskusji swoje poglądy na omawiane problemy zaprezentowali min.: gen. bryg. Juliusz Tadeusz Malczewski-Tarnawa, dowódca Okręgu Korpusu III Grodno, w 1926 r. (do przewrotu majowego) minister Spraw Wojskowych; gen. broni Jordan Tadeusz Rozwadowski, Inspektor Armii i członek Ścisłej Rady Wojennej; gen. bryg. Mieczysław Norwid-Neugebauer, dowódca 28 DP; płk Sztabu Generalnego dr Marian Włodzimierz Kukiel, szef Oddz. III Sztabu MSWojsk., późniejszy (1940) gen. dyw., minister Obrony Narodowej w Londynie; płk Szt. Gen. Mieczysław Bukowiecki, Szef Sztabu 14 DP, w 1926 r. mianowany na stopień gen. bryg., Komendant Obszaru Narodowego Poznań; ppłk dr Osmulski, lekarz, oficer rezerwy; poseł na Sejm II RP Anusz.

Chciałoby się zadać pytanie, czy dzisiaj jest możliwe, by posiedzenie, zebranie, konferencję, konwersatorium, forum dyskusyjne, bądź warsztaty edukacyjne organizowane przez Zarząd Główny lub Okręgowy Towarzystwa Wiedzy Obronnej, spadkobiercę i kontynuatora tradycji TWW, obchodzącego

---

<sup>4</sup> *Sprawozdanie z zebrania ogólnego Sekcji Moralnego Wychowania Żołnierskiego z 22.03.1922, s. 1.*

w bieżącym roku (17.09.) swoje 90-lecie, zaszczyliły swoją obecnością tak znane osobistości. Oczywiście, że możliwe, ale czy realne?

Wróćmy do zebrania Sekcji. Otwierając obrady, gen. Wł. Sikorski nawiązał m.in. do doświadczeń I wojny światowej, które jego zdaniem wskazują, iż „...państwa, które zostały zwycięskimi na placu boju, przede wszystkim, w połowie przynajmniej zawdzięczają swoje zwycięstwa tej sile moralnej, na jaką się zdobył żołnierz, oficer, naród cały, że te zagadnienia przy formowaniu nowej armii są dla nas pierwszorzędnymi”. Dalej, odnosząc się do celu zebrania, szef Sztabu Generalnego mówi: „, Poprzednio tu (na zebraniu Sekcji-LB), omawiane tematy, a także i obecny, jest jedynym z tych głównych tematów, których takie czy inne rozwiązanie zadecyduje o rozwoju pojęć zasadniczych w odniesieniu do całego wojska, na cały szereg lat dziesiątków. Dlatego Naczelne Dowództwo i Ministerstwo Wojny nie chciałyby brać na siebie pełnej odpowiedzialności za rozwiązanie takie czy owakie tych zagadnień. Apeluję przetoko ogółu oficerów, chcąc zasięgnąć ich zdania, poza organizacyjnym ujęciem tej sprawy przez czynniki powołane do decydowania tych spraw na gruncie służbowym. Chciałbym, aby Panowie także traktowali tę sprawę jako przedstawiającą pierwszorzędną wagę interesujący cały naród”<sup>5</sup>.

Przesłanie gen. Wł. Sikorskiego podkreślało wagę i potrzebę wychowania moralnego i patriotycznego żołnierzy, jako podstawowego warunku uzyskania pozytywnych postaw obronnych stanów osobowych sił zbrojnych i całego narodu polskiego. Wskazywało także na niezbędność włączenia się ogółu oficerów, inspirowanych i dowartościowywanych przez Towarzystwo Wiedzy Wojskowej. Przypomniało przy tym odezwę Komitetu Organizacyjnego TWW z 17 września 1919 r. adresowaną do oficerów WP: „Wojna obecna wykazała – czytamy w odezwie – iż nie dość być oficerem zawodowym, lecz przede wszystkim trzeba być oficerem-obywatelem. Tylko wówczas oficer będzie prawdziwym wychowawcą szeregowych, ich zwierzchnikiem i dowódcą. Dążenie do nieustannego doskonalenia się przenikać musi jak najszerszy ogół oficerów naszego wojska ażeby zespolić je i stworzyć z niego skuteczny ośrodek wychowania obywatelskiego dla jak najszerszych mas narodu”<sup>6</sup>.

Uczestnicy zebrania podkreślali, iż w kształtowaniu patriotycznej postawy nie chodzi wyłącznie o wzbogacenie wiedzy o historii ojczyzny, ale również, a może przede wszystkim, o rozbudzenie i utrwalenie pożądaných stanów emocjonalnych – miłości do ojczyzny. W tej działalności widziano znaczącą

---

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> *Sprawozdanie z działalności...*, op. cit. s. 3.

rolę miejsce wojska, które obok domu rodzinnego, kościoła i szkoły ma bezpośrednie przełożenie na znaczną część społeczeństwa polskiego, powoływanego do odbycia służby wojskowej.

Akcentowano, ze szczególnym naciskiem, że korpus oficerski nie ma żadnych przywilejów, oprócz zwiększonych obowiązków wynikających z wykonywanego zawodu-dowódcy, wychowawcy, nauczyciela, obrońcy Ojczyzny oraz z tradycji historycznych „łącznie z symbolem wpisanym na Krzyżu *Virtuti Militari*”, gdzie hasło honor, o którym dyskutowano jest hasłem naczelnym dla polskiego żołnierza i oficera.

Nie stroniono od spraw trudnych, czasami bolesnych. Debatowano o meandrach na drodze do stworzenia jednolitego korpusu oficerskiego, jednolitej armii. Kwestie te były tematem wystąpień oficerów reprezentujących wszystkie odłamy (POW, kadre armii zaborczych), z jakich składał się polski korpus oficerski. Dano wyraz bezwzględnie jednolitemu ideowemu ujęciu „zasadniczej sprawy jakim jest pojęcie honoru, który jest najistotniejszym czynnikiem zespalandia każdej armii i korpusu oficerskiego”<sup>7</sup>.

W wojsku II Rzeczypospolitej uważano, że obok ogólnego pojęcia honoru tzw. obywatelskiego istnieje jeszcze honor żołnierski i honor oficerski. Ten ostatni uznano za najwyższą kategorię. Honor zobowiązywał oficerów do przestrzegania ustalonych zasad moralnych, pielęgnowania cnót żołnierskich a zwłaszcza jak najlepszego wykonywania swego zawodu, karność, prawości, słowności, koleżeństwa, poczucia odpowiedzialności, troski o podwładnych, bronięcia wszelkimi środkami dobrego imienia wojska.

Tak pojmowany honor był niewątpliwie piękną zaletą korpusu oficerskiego. Podnosił on bowiem poczucie własnej wartości, utrzymywał wzajemne zaufanie, był czynnikiem integrującym środowisko kadry, umacniał społeczny autorytet i prestiż wojska.

W celu rozpatrywania i załatwiania różnego rodzaju spraw honorowych, a także dbając o nienaruszalność godności oficerów, powołano Oficerskie Sądy Honorowe. Podczas swej działalności miały one kierować się przepisami statutu, wymogami służby wojskowej, a zwłaszcza zasadami honoru i godności oficerskiej.

---

<sup>7</sup> *Sprawozdanie z zebrania ogólnego...*, op. cit. s. 16.